

Tajemnica ciała i krwi Chrystusa

„Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił; jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki; a chleb, który ja dam, to ciało moje, które ja oddam za żywot świata. Wtedy sprzeciali się Żydzi między sobą, mówiąc: Jakże Ten może dać nam swoje ciało do jedzenia? Na to rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam was, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Cłowieczego i pili krwi jego, nie będziecie mieli żywota w sobie. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Albowiem ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, we mnie mieszka, a ja w nim” – Jan 6:51-56 (NP).

Ta wypowiedź Jezusa, zwana często „ognistym kazaniem”, zrodziła w słuchaczach ogromny sprzeciw. Nawet spośród uczniów Jezusa wielu wyrażało opinię, że: „Twarda to mowa, któż jej słuchać może?”, wielu też z nich od tej chwili nie chodziło z Panem. Apostołowie również byli zakłopotani, nie rozumiejąc tej nauki Pana, gdy zwrócił się do nich z zapytaniem: „Czy i wy chcecie odejść?”. Piotr, jak zwykle pierwszy, odpowiedział: „Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego”. Sam nie rozumiał tej zagadkowej wypowiedzi Pana, ale był przekonany, że kryje się w niej głębia tajemnicy, która na pewno będzie wyjaśniona przez Mistrza w późniejszym czasie.

Chodząc z Jezusem uczniowie często słyszeli wypowiedzi, których nie mogli zrozumieć, nie zawsze też mieli odwagę prosić o wyjaśnienie. Tak było w przypadku kilkakrotnych zapowiedzi dotyczących śmierci Chrystusa. Gdy Mistrz tłumaczył uczniom, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć od uczonych w Piśmie, być zabity i trzeciego dnia wzbudzony z martwych, Piotr upomina Pana: „Miej litość nad sobą Panie! Nie przyjdzie to na ciebie” – Mat. 16:21-22. Świadczy to, że wypowiedzi Pana nie mieściły się w możliwościach zrozumienia przez uczniów tego, co dotyczyło głównej misji Mesjasza. Gdy po raz trzeci zapowiadał swoją śmierć, powoływał się na proroctwa, które mówiły o tym, że: „W Jerozolimie wydadzą go poganom i wyśmieją, zelżą i oplwają, a ubiczowawszy, zabiją go, ale dnia trzeciego zmartwychwstanie. Lecz oni nic z tego nie zrozumieli i było to słowo zakryte przed nimi, i nie wiedzieli, co mówiono” – Łuk. 18:31-34.

Krótko przed ukrzyżowaniem Jezus bardzo dużo mówił uczniom o konieczności swej śmierci: „Lepiej dla was, żebym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was” – Jan 16:7. Mimo tych jednoznacznych wypowiedzi

uczniowie jeszcze w ostatnim dniu przebywania z Panem sprzeciali się między sobą o to, „kto z nich ma uchodzić za największego” – Łuk. 22:24. Jezus udzielił im lekcji poglądowej, gdy umył ich nogi i wskazał, od czego będzie zależeć ich wielkość.

Po spożyciu baranka paschalnego Jezus ustanawia Pamiątkę, która była symbolem wypełniającej się rzeczywistości. Przy użyciu pozostałego po wieczerzy paschalnej praśnego chleba i wina, uzmysławia uczniom tajemnicę celu swej ofiary życia, cierpienia i śmierci. Uświadamia też, że baranek paschalny, którego spożywał z nimi, był obrazem na Niego jako Baranka, który daje uwolnienie z niewoli grzechu dla całego świata. „A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i pobłogosławił, łamał i dawał uczniom i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje. Potem wziął kielich i podziękował, dał im mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” – Mat. 26:27-28. W tym symbolu Jezus zawarł informację, na czym polega jedzenie Jego ciała i picie Jego krwi, i kto powinien to czynić, aby mieć „żywot w sobie”, aby stać się uczestnikiem podobnych doświadczeń, a następnie – „w owym dniu pić nowy kielich w Królestwie Ojca”. Przy ustanawianiu tej Pamiątki byli obecni wyłącznie Jego najbliżsi uczniowie, którym przekazał tajemnicę ofiary swego ciała, składanego jako okup w zastępstwie za Adama, oraz krwi przelewanej jako ofiara cierpienia i śmierci za grzech świata.

Apostoł Paweł uświadamia nam szersze znaczenie symboli chleba i kielicha, kiedy pisze: „Kielich błogosławienia, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba” – 1 Kor. 10:16-17.

Jest to świadectwo apostoła, że naśladowcy Chrystusa – Nowe Stworzenie – jest dopuszczane do społeczności z Nim – w pierwszym rzędzie do uczestnictwa w cierpieniach i śmierci, a następnie do chwały w Jego Królestwie. Uczestnictwo Nowego Stworzenia w chlebie i kielichu nie jest uczestnictwem w ofierze okupowej, która jest dziełem wyłącznie Zbawiciela, lecz uczestnictwem w ofierze za grzech. Ponieważ członkowie Nowego Stworzenia ofiarowując się składają swoje życie w ręce Chrystusa, nie należą odtąd do siebie, jak pisze ap. Paweł w 1 Kor. 12:27: „Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami” oraz 1 Kor. 6:19: „Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią



Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należycie też do samych siebie”. Z tych świadectw wynika, że ofiara i krew Nowego Stworzenia są integralną częścią Chrystusa. Ap. Paweł pisze: *„Bo zapewne słyszeliście o darze łaski Bożej, która mi została dana dla waszego dobra, że przez objawienie została mi odślonięta tajemnica, jak to powyżej krótko opisałem. Czytając to, możecie zrozumieć moje pojmowanie tajemnicy Chrystusowej”* – Efez. 3:2-4. Dzięki temu objawieniu możemy rozumieć głębię tej tajemnicy, która przed zesłaniem ducha świętego nie mogła być rozumiana. Aby zrozumieć, należy czytać to, co apostoł zapisał i do czego też zachęca, bowiem dzięki temu można dociec logiki pojmowania tajemnicy Chrystusowej.

To, że nauka Jezusa, dotycząca Jego ciała i krwi, jest tajemnicą, świadczy istnienie wielu różnych pojęć i obrzędów osnutych wokół Pamiątki ustanowionej przez Pana przy Ostatniej Wieczerzy. Zrozumienie tej tajemnicy pozwala mieć świadomość, że do przyjmowania sym-

boli chleba i kielicha zaproszeni zostali tylko ci, którzy stanowią Ciało Chrystusa, a więc Nowe Stworzenie. Biorąc udział w tej uroczystej Pamiątce miejmy to na uwadze i starajmy się czynić to godnie. *„Przełoż ktokolwiek by jadł chleb i pił z kielicha Pańskiego niegodnie, winien będzie ciała i krwi Pańskiej. Niechże więc człowiek siebie samego doświadcza i tak niech je z chleba tego i z kielicha tego niech pije”* – 1 Kor. 11:22-28.

Uczestnictwo w Pamiątce Ostatniej Wieczerzy jest wspólnym przywilejem, gdyż spełniamy życzenie naszego Pana, musimy jednak pamiętać, że jest to symbol o głębokiej wymowie. Symbol, w którym jest ukryta tajemnica ciała i krwi Pańskiej, przelanej za nas i całą ludzkość, a jednocześnie tajemnica naszego udziału w cierpieniach i śmierci Chrystusa jako ofiara za grzech.

Kopak Jan
R-
„Straż”